

Kobiety ostrzyżone na łyso za opieranie się zgwałceniu

29 czerwca 2019

Po próbie gwałtu przez grupę mężczyzn, matka z młodą córką zostały pozbawione włosów i pokazywane z pogardą na ulicach wsi w stanie Bihar (przy granicy z Nepalem), co miało być karą za ich opór i ostrzeżeniem dla innych kobiet – poinformowała indyjska policja. Tzw. wiejskie gwałty pozostają wielkim problemem w ponad miliardowym kraju, gdzie większość mieszkańców mieszka na wsi.



Zdarzyło się to w domu bardzo ubogiej rodziny. Mężczyzna z „rady starszych” wsi, odpowiednik naszego sołtysa, wtargnął doń wraz z około tuzinem kolegów, by zgwałcić 19-letnią dziewczynę, która niedawno wyszła za mąż. Jej niepełnosprawny ojciec jest żebrakiem – nie było go w trakcie napadu, jak i męża dziewczyny.

W obronie córki stanęła matka, obie próbowały oddalić zagrożenie, ale zostały dotkliwie pobite, wywleczone z domu i zaprowadzone do wiejskiego fryzjera, żeby obciął im włosy go gołej skóry. Potem ciągnano je półobnażone po wsi, wśród krzyków, co czeka kobiety, które opierają się zbiorowym gwałtom. W niektórych regionach Indii gwałt zbiorowy, w odróżnieniu od pojedynczego, za coś „normalnego”.

Policji udało się do tej pory zatrzymać sześciu gwałcicieli, reszta uciekła. Wśród zatrzymanych są „sołtys” i wiejski fryzjer, który zapewnia, że ostrzygł kobiety pod przymusem. Sprawa przyciągnęła uwagę indyjskich mediów i wywołała protesty opozycji wobec władz Bihar, oskarżonych o tolerowanie wiejskich gwałtów zbiorowych. Skandal nie wyszłaby na wierzch, gdyby nie kobiece interwencje na policji. Władze

mają zapewnić anonimowość osobom, które je zaalarmowały, lecz nie zawsze tak bywa. Niestety, mimo coraz liczniejszych manifestacji hinduskich kobiet, ciągle brak systemowej walki państwa z gwałtami.

Autorstwo: JSz

Źródło: Strajk.eu